

Niemcy i ONZ przeciwko Syrii

4 lutego 2016

Neokonserwatyści i liberalne jastrzębie, którzy długo – od 2001 r. – przygotowywali wojnę przeciwko Syrii, od 2005 zaczęli korzystać z pomocy innych państw NATO i Rady Współpracy Zatoki Perskiej. O ile jednak powszechnie znana jest rola generała Davida Petraeusa w rozpętaniu wojny i jej kontynuacji do dnia dzisiejszego, o tyle dwie postaci – Jeffrey Feltman (człowiek numer 2 w Organizacji Narodów Zjednoczonych) i Volker Perthes (dyrektor najważniejszego niemieckiego think-tanku) – pozostawały dotąd w cieniu. A to oni właśnie, razem i z poparciem Berlina od lat wykorzystują i manipulują ONZ celem zniszczenia Syrii.

W 2005 r., kiedy Jeffrey Feltman – podówczas ambasador USA w Bejrucie – nadzorował wykonanie zamachu na Rafika Haririego, otrzymał wsparcie od Niemiec nie tylko w kwestii samej operacji (Berlin dostarczył broni) [1], ale też w ramach Międzynarodowej Komisji Śledczej ONZ, której zadaniem było przypisanie autorstwa prezydentom al-Asadowi i Lahoudowi (prokurator Detlev Mehlis, komisarz policji Gerhard Lehmann i ich ekipa). Wśród animatorów międzynarodowej kampanii przeciwko obu głowom Państw postacią szczególną był niemiecki politolog Volker Perthes [2].

Volker Perthes zapoznał się z Syrią podczas studiów podyplomowych, które odbył dzięki niemieckiemu stypendium naukowemu w latach 1986-87 w Damaszku. Następnie podążał ścieżką kariery profesora nauk politycznych w Niemczech – z wyjątkiem lat 1991-1993, kiedy wykładał na uniwersytecie amerykańskim w Bejrucie. Od 2005 r. jest dyrektorem Stiftung Wissenschaft und Politik [Fundacji Nauka i Polityka – tłum.] (SWP) – najpoważniejszego państwowego think-tanku w Niemczech, zatrudniającego ponad 130 specjalistów, z czego ponad połowa to pracownicy akademicy.

W 2006 r., organizując napaść Izraela na Liban, Feltman zdecydował się zamieszać w sprawę tylko Stany Zjednoczone, żywiąc nadzieję, iż w obliczu klęski Hezbollahu Syria przybędzie Bejrutowi z odsieczą i że to samo w sobie będzie stanowiło pretekst do amerykańskiej interwencji. Berlin ostatecznie zadowolili się wysłaniem swoich jednostek morskich w ramach sił ONZ (UNIFIL).

Podczas dorocznego zjazdu Grupy Bilderberg w dniach 5-8 czerwca 2008 – pięć lat przed początkiem wojny – sekretarz stanu Condoleeza Rice przekonywała zebranych do konieczności obalenia rządu Syrii. Towarzyszyła jej dyrektor Arab Reform Initiative [Arabskiej Inicjatywy Reformatorskiej – tłum.] [3] – Bassma Kodani (przyszła założycielka Narodowej Rady Syryjskiej), oraz dyrektor SWP – Volker Perthes. Grupa Bilderberg jest inicjatywą NATO, bezpośrednio odpowiadającą za zagadnienia bezpieczeństwa [4].

Według depeszy, opublikowanej przez Wikileaks, Volker Perthes doradzał pani Rice w sprawie Iranu. Twierdził na przykład, że byłoby niebezpiecznie rozpocząć przeciwko temu państwu operację wojskową o nieprzewidywalnych dla regionu skutkach. O wiele bardziej wydajny byłby natomiast sabotaż jego gospodarki. Rad Volkera Perthesa usłuchano i w 2010 r. dokonano zniszczenia plików komputerowych central irańskich ośrodków nuklearnych za pomocą wirusa Stuxnet [5].

W marcu 2011 r. Volker Perthes opublikował w New York Times felieton, w którym naśmiewa się z mowy prezydenta al-Asada w Zgromadzeniu Ludowym, w której ten ujawnił „spisek” przeciwko Syrii [6]. Według Perthesa w Syrii zachodziła „rewolucja” i w związku z tym jej prezydent musiał odejść.

W połowie 2011 r. rząd Niemiec doprowadził do przełomowych wystąpień Braci Muzułmanów w Tunezji i Egipcie. Pamiętał, że na żądanie CIA udzielał schronienia Bractwu, które w Akwizgranie miało swoje międzynarodowe centrum koordynacyjne. Berlin zdecydował się więc wspierać Braci, gdziekolwiek

mieliby dojść do władzy – z wyjątkiem palestyńskiego Hamasu, żeby nie nastroczać kłopotów Izraelowi. Pod wpływem Volkera Perthesa niemiecki minister spraw zagranicznych – wówczas Guido Westerwelle – działając w przekonaniu, że Bractwo nie jest organizacją „islamistyczną”, ale „kierującą się zasadami islamu”, powołał do istnienia komórkę, której zadaniem było prowadzenie dialogu z ugrupowaniami „umiarkowanych islamistów” (sic!), oraz Grupę Zadaniową d.s. Syrii. W lipcu Perthes zorganizował wizytę w ministerstwie delegacji opozycji syryjskiej pod kierownictwem Brata Radwana Ziadeha.

6. października 2011 r. Volker Perthes za zachętą Departamentu Stanu USA wziął udział w zamkniętej konferencji, zorganizowanej przez Stowarzyszenie Przedstawicieli Tureckiego Przemysłu i Biznesu (TUSIAD) i prywatną firmę wywiadowczą amerykańską Stratfor, na której przeprowadzono symulację rozmaitych scenariuszy, dotyczących tureckiej energetyki, oraz ewentualnych reakcji ośmiu państw obcych, w tym Niemiec [7]. W gronie uczestników znajdowało się ośmiu najbogatszych ludzi Turcji oraz Taner Yıldız – wówczas minister ds. energii i człowiek, który miał pomagać rodzinie Erdoğanów w organizacji finansowania wojny poprzez sprzedaż ropy naftowej, ukradzionej przez Daesz.

W styczniu 2012 r. Jeffrey Feltman – podówczas odpowiedzialny w Departamencie Stanu za sprawy Bliskiego Wschodu – powierzył Volkerowi Perthesowi kierownictwo programu „The Day After” („Nazajutrz”), który miał na celu zawiązanie przyszłego rządu Syrii. Przez sześć miesięcy dochodziło do spotkań, które zaowocowały przede wszystkim raportem, upublicznionym po zakończeniu konferencji genewskiej.

Uruchomienie programu „Nazajutrz” wiązało się z mobilizacją 45 opozycjonistów syryjskich, w tym Bassmy Kodmani, oraz Braci Muzułmanów. Jego finansowanie pochodziło od amerykańskiego Institute of Peace [Instytutu Pokoju – tłum.] – instytucji równoważnej National Endowment for Democracy (NED), ale ufundowanej przez Departament Obrony. O pomoc poproszono także

Niemcy, Francję, Norwegię, Holandię i Szwajcarię.

W ramach „Nazajutrz” sporządzono brudnopis planu całkowitej i bezwarunkowej kapitulacji Syrii – planu, który stał się obsesją Narodów Zjednoczonych, od kiedy Jeffrey Feltman został zaprzysiężony na dyrektora ds. politycznych ONZ w lipcu 2012.

Oto podstawowe założenia planu Perthesa-Feltmana:

- Narodowi syryjskiemu suwerenność zostanie odebrana;
- Konstytucja zostanie anulowana;
- prezydent zostanie odsunięty od władzy (zastąpi go wiceprezydent, pełniący jedynie funkcje protokolarne);
- Zgromadzenie Ludowe zostanie rozwiązane;
- przynajmniej 120 osób, piastujących dotąd stanowiska kierownicze, zostanie uznanych winnymi i pozbawionych prawa do sprawowania funkcji publicznych;
- następnie zostaną one osądzone i skazane przez Międzynarodowy Trybunał;
- Dyrektoriat Wywiadu Wojskowego, Dyrektoriat Bezpieczeństwa Politycznego oraz Dyrektoriat Bezpieczeństwa Ogólnego – zostaną zdekapitowane, albo rozwiązane;
- więźniowie „polityczni” zostaną wypuszczeni na wolność, a szkolenia anty-terrorystyczne – odwołane;
- Hezbollah i Strażnicy Rewolucji będą musiały się wycofać;

wtedy i tylko wtedy społeczność międzynarodowa podejmie walkę z terroryzmem [8].

Jednocześnie Volker Perthes zorganizował „Grupę Roboczą ds. Odbudowy Ekonomicznej i Rozwoju” „Przyjaciół Syrii”. W czerwcu 2012, pod przewodnictwem Niemiec i Zjednoczonych Emiratów Arabskich Grupa ta przeprowadziła wśród państw członkowskich

„Przyjaciół Syrii” dystrybucję koncesji na eksploatację syryjskiego gazu w zamian za poparcie dla obalenia rządu [9].

Volker Perthes stworzył również „Grupę Roboczą ds. Planowania Przemian” Ligi Państw Arabskich.

Na koniec ulokował w Stambule siedzibę organizacji „Syrian Transition Support Network” [Sieć Wsparcia Przemian w Syrii – tłum.].

Od czasu konferencji w Genewie (30. czerwca 2012) i zjazdu „Przyjaciół Syrii” w Paryżu (6. lipca 2012) publiczny ślad działalności Volkera Perthesa ginie, z wyjątkiem artykułów, obliczonych na wzmocnienie niemieckiego poparcia dla Braci Muzułmanów. Niemcy nadal prowadziły politykę, którą on propagował i w związku z tym, po abdykacji emira Kataru i wzroście znaczenia Arabii Saudyjskiej, Berlin wyznaczył na ambasadora w Rijadzie Borisa Ruge – odpowiadającego dotąd za sprawy Syrii w ministerstwie spraw zagranicznych.

Latem 2015 r., podczas wizyty Staffana De Mistury w Damaszku, rząd syryjski zażądał od niego wyjaśnień w sprawie planu Perthesa-Feltmana, o którego istnieniu właśnie się dowiedział. Głęboko zmieszany specjalny wysłannik sekretarza generalnego ONZ stwierdził, że przedstawione mu dokumenty nie mają dla niego charakteru wiążącego i zapewnił, że zupełnie nie będzie się nimi kierował. Wydaje się, że to Moskwa zagroziła ujawnieniem ich na posiedzeniu Rady Bezpieczeństwa, korzystając z obecności głów państw na sesji Zgromadzenia Ogólnego we wrześniu 2015 r. Do ujawnienia nie doszło, ale gdyby te dokumenty upubliczniono, podważyłyby one sens istnienia ONZ. W tym też okresie Berlin odnowił kontakty z Damaszkiem, choć Syryjczycy nie mogli być pewni, czy ten krok oznaczał nowy kierunek w polityce kanclerz Merkel, czy też wiązał się z entą próbą infiltracji.

Warto zauważyć, że w tym samym czasie Staffan De Mistura [10] i jego przełożony Jeffrey Feltman nominowali Volkera Perthesa

na „negocjatora pokoju” (sic!) na kolejną rundę rokowań w Genewie. Jego zadaniem będzie kursować między delegacjami opozycji syryjskiej i rządu Arabskiej Republiki Syrii.

Od trzech lat Narody Zjednoczone działają z pogwałceniem zasad, wyłożonych w ich własnej Karcie i będąc dalekimi od robienia co tylko w ich mocy dla przywrócenia w Syrii pokoju, oskarżają ją bez najmniejszego dowodu o stłumienie rewolucji, użycie broni chemicznej przeciwko własnej ludności, stosowanie na masową skalę tortur i głodzenie swoich przeciwników. Przede wszystkim jednak ONZ hamuje wszelkie inicjatywy pokojowe, tak aby NATO i Rady Współpracy Zatoki Perskiej miały czas obalić rząd rękami najemników zagranicznych, a dokładnie – organizacji terrorystycznych al-Ka’ida i Daesz.

Do zapamiętania : □

– Od 2005 r. grupa odpowiedzialna za przygotowanie wojny w Syrii znajduje się pod kierownictwem dyplomaty USA Jeffreya Feltmana, któremu asystuje niemiecki akademik Volker Perthes.

– W 2005 r. Feltman zorganizował zamach na Rafika Haririego (ponieważ Syria gwarantowała wówczas bezpieczeństwo Libanu); w 2006 brał udział w organizacji wojny Izraela przeciwko Libanowi (ponieważ Syria dostarczała wówczas Hezbollahowi broni); w 2011 ze swojego stanowiska w Departamencie Stanu kierował wojną czwartej generacji; od 2012 roku usiłuje wykorzystywać swoją pozycję w ONZ (a jest Numerem 2 Organizacji) w celu przedłużenia wojny o taki czas, jakiego potrzebują dżihadyści do odniesienia zwycięstwa.

– Perthes związał się z Feltmanem i prywatną grupą Stratfor celem wywierania nacisku na bliskowschodnią politykę Niemiec. W 2008 r. przedstawił projekt zmiany władzy w Damaszku na posiedzeniu Grupy Bilderberg. W 2011 przekonał rząd Angeli Merkel do wspierania Bractwa Muzułmańskiego w czasie „wiosny arabskiej”. W 2012 przewodniczył grupie roboczej, której zadaniem było wyłonienie nowego rządu, a następnie sporządził

plan całkowitej i bezwarunkowej kapitulacji Syrii. Obecnie ONZ wyznaczyła go prowadzenia negocjacji pokojowych w Genewie.

Autorstwo: Thierry Meyssan

Tłumaczenie: Euzebiusz Budka

Źródło: VoltaireNet.org